

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 18 Kwietnia r. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

Redakcyja gazety otrzymała od Rządu gubernialnego wileńskiego dla ogłoszenia, jak następuje:

Kopia. Tłómaczenie z francuzkiego

Od Namiestnika Królewskiego Xięcia Zajączka.

W skutek Naywyższej woli Jego Cesarско-Królewskiej Młści oznajmujemy przez Ministra Sekretarza stanu; Kommissyja administracyi wewnętrznej i policyi, obowiązana jest niezwłocznie zalecić kommissyom wojewódzkim, a szczególniej pogranicznym Cesarstwa Rossyyskiego, aby czuwały z naywiększą bacnością, iżby do nowego rozkazu Cesarza i Króla, żaden poddany Rossyyski, mniej 40 lat mający i nie opatrzony paszportem, lub świadectwem wydanym wedle prawideł przez władzę przyzwoitą, nie był wpuszczany do Królestwa. Każdy poddany rossyyski młodszych lat jak wyżej wspomniono i nieopatrzony paszportem, lub świadectwem wyż rzezonym, uważać się ma za dezertera, powizien bydź areztowany i odesłany do władzy rossyyskiej naybliżej gancy; tém zaś więcey urzadzania dopiero wyluszczone spełniać się powinny w zdarzeniach, gdy kommisye wojewódzkie odbierać będą w tém względzie rekwizyce gubernatorów prowincyy przygraniczających.

podpisano: Zajączek.

Warszawa dnia 15 stycznia 1821 roku.

Zgodność tłómaczenia poświadczył Łazarowicz Sekretarz.

Zgodno: Nowicki Sekretarz.

St. Petersburg dnia 8 kwietnia. Cesarz Jegomość, dopełniając chrześcijańskich obowiązków, przystępował do nayświętszych tajemnic w mieście Laybach; w krajach cesarstwa austriackiego, na pierwszym tygodniu świętej czterdziestnicy, w sobotę, to jest, dnia 26 z. m. lutego.

Cesarz Jmć, z okoliczności śmierci Xiężniczki bawarskiej, *Małymiliany Józefy*, córki Króla Bawarskiego, rozkazał naywyższemu dworowi przywdziać żałobę na dni piętnaście, zaczynając od 5go kwietnia.

Ukazem J. C. M. z dnia 27 lutego tambowski vice-gubernator, radca stanu *Szreder*, mianowany gubernatorem cywilnym orłowskim.

Prezydentami sądu głównego gubernii podolskiej, z wybranych przez szlachtę kandydatów, *Łaskawiey* mianowani; 1go departamentu radca dworu *Xiążę Zacharyasz Abamatik*, 2go *Hesperus Orłowski*.

Prezydentem sądu handlowego w *Archangel-sku*, mianowany radca kolegialny, *Baron Rozen*, dotąd policmeyster werchniwołzski w trzecim wydziale dróg komunikacyi.

W *Kaludze* d. 13 stycz., szlachta zgromadzo-

na na elekcyje urzędników, uroczyście obchodziła rocznicę urodzin Cesarzowej Jeymości *Elżbiety Alexiejewny*. Tegoż dnia po nabożeństwie odprawio się pierwsze posiedzenie tamiecznego oddziału biblijnego. Potem gubernator cywilny, wydał wielki obiad. Wieczorem miasto było oświecone.

W *Bohusławiu*, mieście powiatowem gubernii kijowskiej, d. 6 marca otworzyło się spółtowarzystwo biblijne. Ofiary na cel święty w tym dniu zapisane wynoszą około 400 rubli. Po nabożeństwie z tej okoliczności uroczyście odprawianem, głowa miasta, *Połulichow*, wydał obiad dla duchowieństwa i urzędników.

WOLNE MIASTO KRAKÓW.

Krakow dnia 15 kwietnia. Dzierżawa solna kończy się z dniem ostatnim maja r. b., rząd Królestwa polskiego odbiera sam na siebie ten ważny przedmiot administracyi krajowej, co zapewne niemałe dobrodzieystwo zapowiada dla całego narodu. Dyrekcyja nowa solna Królestwa Polskiego, w skutku ostatecznych układów z Austryą, będzie założoną w Krakowie. Dyrektorem jest mianowany *W. Jagielski*; dotychczasowy kommissarz skarbu w województwie krakowskim.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 11 kwietnia. Ostatnie numery *Dostrzegacza austriackiego* nie zawierają dalszych wiadomości o wypadkach neapolitańskich i rewolucyi piemonckiej. W dzisiejszym czytamy tylko następujący artykuł:

Turyń dnia 31 marca. Z powodu powstania rozmaitych pisarzy przeciwko juncie rządowej, taż junta wydała następujący wyrok:

Junta tymczasowa

Zważając, iż według 371 artykułu konstytucyi, prawo ogłaszania myśli swoich podlegać powinno warunkom, które nadużyciom jego zapobiegają, stanowi: 1) Autor, wydawca, drukarz i sztycharz są odpowiedzialnymi za wykroczenia pochodzące z nadużycia wolności druku; pod karą przepisaną prawem. 2) Wydawca i drukarz są wolni od włożonej na nich odpowiedzialności, gdy pierwszy wymieni autora, a drugi, wydawcę lub autora. 3) Uskutecznienie niniejszego postanowienia poleca się pierwszemu sekretarzowi stanu spraw wewnętrznych. W *Turyń* d. 29 marca 1821 roku.

Za prezesa: *Masimiliano Spinola*.

Wczorajszy *Dostrzegacz austriacki* donosił, iż *Xiążę Hardenberg*, kanclerz pruski, wyjechał d. 20 marca z *Rzymu* napowrót do *Berlina*, a dnia 28 tegoż miesiąca przybył do *Florencji*.

Hrabia *Laval Nugent*, Xiążę Rzymski, był jeneralny kapitan neapolitański; po otrzymaném na prośbę swoją uwolnieniu od Króla Obojczy-

Sycylii, został napowrót przyjęty do wojska austriackiego w stopniu feldmarszałka porucznika.

Słychać, iż celem podróży Xiążęcia *Modeny* do *Laybach*, było upraszanie sprzymierzonych Monarchów o pomoc dla Króla sardyńskiego, teścia swojego; co jednak w teraźniejszym stanie rzeczy nie zdaje się potrzebnem.

Laybach dnia 6 kwietnia. Dziś przybył tu Xiążę *Salerno*, *Leopold*, drugi syn Króla neapolitańskiego, i stanął w mieszkaniu, które oyciec jego zajmował.

Wiedeń dnia 14 kwietnia. Pewna znakomita osoba miała niedawno powiedzieć w *Laybach* z powodu, rozruchów piemontskich: *Jakże się Europa zadziwi i zawstydzi, gdy się dowie jak mało ludzi i jacy nieustannie spokojność jej zaburzają.*

Podług listów odebranych tu z *Brodów*, wielu cudzoziemskich oficerów poszło do wojska powstańców w *Multanach* i na *Wołoszyczynie*. Słychać, że *Serwija* do tego związku przystąpiła, i że pewną jest rzeczą, iż wojsko greckie ciągnie ku *Stambułowi*.

Gazety wiedeńskie umieściły radośne obchody po wielu miastach odbyte, z przyczyny pomyślnych dla Austrii wypadków w królestwie neapolitańskim. Wystąpiło tu z tego powodu na paradę 10 batalionów piechoty, 8 szwadronów huzarów i 4 baterie artylleryi, które potem odbywały rozmaite obróty wojenne.

W Ł O C H Y

Dostrzegacz Austriacki umieścił następujące wiadomości z królestwa neapolitańskiego:

Jedną z gazet neapolitańskich donosi z *Neapolu* pod d. 27 marca: „Na krótki czas przed wejściem wojska austriackiego do tutejszej stolicy, intendent prowincyi donosił o tém publiczności. Ogłoszono oraz odezwę Xiążęcia Rejenta; z odpowiedzią Króla Obojey Sycylii pod d. 19 marca na list tego Xiążęcia, pisany d. 13. Dnia 24 wydano obwieszczenie względem ustanowienia tymczasowego rządu podług woli królewskiej. Składa się on z 5 dyrektorów pod przewodnictwem margrabiego *di Circello*, ministra interesów zagranicznych. Tegoż dnia wyszło urządzenie względem wojska. Szóstki korpusów neapolitańskich, złożone po większej części z oficerów, posłano do *Salerno*, o 30 mil (włoskich) od *Neapolu*, gdzie mają czekać na nową organizacyą. Półki gwardyi królewskiej, oraz żandarmerya piesza i konna, będące w zupełnej swojej liczbie, mają, tak jak dawniej, odbywać zwyczajną służbę. Jest rzeczą godną uwagi, iż dnia 23 i 24 marca parlament odbywał jeszcze swoje obrady. Dnia 23 była mowa o włożeniu na oddzielnego odpowiedzialności za sprzęty w sali parlamentowej. Słuchacze na galeriach wygwizdali ten wniosek, a deputowany *Pesio* szydził z niego, mówiąc, iż wojsko austriackie stoi już przed bramami *Neapolu*. Dnia 24 zrana zgromadzenie, z kilku tylko członków złożone, bawiło się jeszcze stanowieniem praw, gdy już wojsko austriackie wchodziło. Tym sposobem skończył się parlament neapolitański. Na drzwiach domu, gdzie się zgromadzał, znaleziono przyklepioną kartkę z napisem: *Scusate le ciarle* (*Przebaczcie gadaninie*). Towarzystwa patryotów neapolitańskich, oraz *Karbonarów* (*Węglarzy*) zupełnie zniknęły. Wielka loża *Alta Vendita* spaliła wszystkie swoje papiery. 60 najznakomitszych członków parlamentu i naczelników *Węglarzy*, umknęło na najetym statku, pod przewodnictwem generała *Pe-*

pe. Ci zdraycy narodu swego, w ostatnich nawet chwilach władzy swojej, wybrali przymuszoną pożyczkę od mieszkańców, trudniących się handlem; podzielili ją po większej części między siebie i zabrali. Na samego generała *Pepe* przypało 100,000 uncyy, a stosownie na innych. Takie to są patryotyczne pamiątki, które ci bohaterowie konstytucyjni ziomkom swoim zostawili.”

Gazety neapolitańskie z dnia 20 marca zawierają do następuje: „Pierwszy korpus wojska w *St. Germano* pod dowództwem generała *Carascosa*, rozszedł się bez wystrzału nie czekając pokazania się wojska austriackiego. Generał *Carascosa* donosił o tém ministrowi wojny. Dnia 17 zawiął kuter angielski do zewnętrznego portu tutejszego; wkrótce potem przybyła także fregata. Wczoraj nakoniec pokazała się eskadra hiszpańska; którą posel dworu madryckiego *Don Luis de Onis* tylekroć zapowiadał. Składa się z 7 różnorodnego okrętu wojennego i 4 różnorodnej fregaty. Słaba ta pomoc przybywa zapoźnie dla konstytucjonistów neapolitańskich; może jednak dać przytułek naczelnikom partyi. W zewnętrznym porcie tutejszym stoi teraz 13 okrętów wojennych, to jest: 6 francuzkich, 5 angielskich i 2 hiszpańskie. Najzapalensze gazety neapolitańskie, jako to: *Minerwa*, *Niepodległy*, i inne, przestały wychodzić. Wiele patryotów okazuje obojętność względem teraźniejszych wypadków. Tymczasem widziano jeszcze dnia 18 marca kilku zapalczyców; między nimi kanonik *Michał de Blasis*, występując jako obywatel wschodniej *Lukacji*, poprzylepiał na rogach ulic drukowaną odezwę, aby się obywatele uzbroili, i wraz z nim śpieszyli bronić oyczyznę. Pogardzono wszędzie tym wezwaniem. Oficer *Morelli* i półkownik *de Conciliis*, naczelnicy rewolucyi neapolitańskiej, udali się w głąb kraju; pierwszy na czele 150 jeźdźców, składających tak nazwany *święty szwadron*; a drugi na czele półku, którym niedawno dowodził. (Według późniejszych wiadomości, (przydaje *Dostrzegacz Austriacki*) wojsko austriackie zupełnie rozproszyło te bandy). Część półku *dragonii*, który dnia 18 powrócił od wojska do *Neapolu*, uciekła dziś rano z podoficerami swymi, i udała się do domu. W *Casertę* zaszyły kłótnie między żołnierzami, którzy się rozeszli, i mieszkańcami. W mieście *Neapolu* i okolicach, jako to, przy *Torre d'Annunziata*, *Torre del Greco* i w *Portici*, zbrojny lud przypiął kokardę królewską i powstał przeciwko patryotom. W tej chwili (o godzinie 6 wieczorem) wchodzi do *Neapolu* półki piechoty i jazdy gwardyi królewskiej. Idą z *Kapui* i *Casertę*. Za przybyciem zdarły zaraz na rynku *del Palazzo Reale* trójkolorową kokardę u chorągwi swoich. Wielu członków parlamentu wyjechało do domu i za granicę. Inni mają już pasporta, i myślą też samo uczynić. Wydawca gazety *Konstytucjonista* (ksiądz *Emmanuel Tadde*) uważany za gazetę urzędową, dostał pasport, i zabiera się do wyjazdu z kraju. Dotąd jednak wydawał swoje pismo.”

Gazety neapolitańskie z dnia 21 marca (pisze dalej *Dostrzegacz Austriacki*) zawierają co następuje: „Generał *Wilhelm Pepe* wsiadł na okręt w *Castella Mare*, i popłynął do *Stabbia*, miasta odległego o 16 mil (włoskich) od *Neapolu*. Oprócz znacznej ilości gotowych pieniędzy wziął z sobą wexle na 200,000 dukatów. Ksiądz *Minichini*, zamiast, coby miał wyjechać za tym patryotycznym generałem, poszedł za przykładem oficer-

ra *Morillo*, wielkiego dawniej swego przyjaciela, który udał się do *Monteforte*. Ogłoszono dziś postanowienie Xiążęcia Rejenta z d. 19 b. m., iż znosi *ambargo* włożone na okręty austriackie w portach kraju Obojczy-Sycylii, i zabrania potędze morskich królewskiej zdobywać okręty kupieckie pod banderą austriacką. Pan *Macchiaroli*, deputowany z prowincyi *Salerno*, udał się w tych dniach do swojej prowincyi dla zachęcenia mieszkańców, aby drzewo wolności postawili. Posłano go na wzgórze *Vietri*, a gdy tam przybył, został zabity kolbami i sztyletami. Półkownik *de Conciliis*, o którym z początku głoszono, iż pojechał w głąb kraju, pokazał się znowu w *Neapolu*. Przeniósł już rodzinę swoją i najlepsze sprzęty na okręt, i ma paszport na drogę. Dowiadujemy się dziś, iż oficer *Morrelli*, który na czele szwadronu jazdy zwanego *Świętym*, przybył na wzgórze *Monteforte*, widział tam, jak mieszkańcy w *Avellino* rozpędzili kolbami ten hufiec. Z garstką ludzi umknął do Kalabrii.

Oto jest doniesienie, które generał *Carascosa* przesłał pod d. 18 marca z *Kapui* ministrowi wojny o zupełnem rozproszaniu wojska: „Bawiłem wczoraj do godziny 4 wieczorem w *Toricella*; a potem z powodu obrótów dywizyi generała *Ambrosio*, wróciłem do *Casalanzy*. W nocy odebrałem wiadomość od generała porucznika *Filangieri* w *Toricella*, iż brygada jego zupełnie się rozszalała, i że żołnierze strzelali do oficerów a nawet i do niego samego, tak dalece, iż kule zrobiły przeszło 100 dziur we drzwiach do pokoiu w którym mieszkał. Tymczasem odebrałem inną wiadomość, iż toż samo uczyniła lekka brygada generała *Costa* niedaleko *Sessa*. Zasmucony temi wypadkami, usłyszałem w pobliżności liczne wystrzały karabinowe; i wkrótce się dowiedziałem, iż 5 batalionów pierwej dywizyi, stojących w *Casalanzy*, strzelały także do własnych swoich oficerów. Wkrótce potem motłoch ten napadł na główną kwaterę generała *Ambrosio* i moją. Kompania saperów, wierna powinności swojej, uratowała generała *Ambrosio*; ja zaś winieniem ocalenie moje 20 kilku żandarmom, strzelającym do żołnierzy, którzy równie bojaźliwie jak złośliwie uciekli. Rozkazałem potem jechać, aby ich ścigała, wielu dogoniła, pochwyciła i do szeregów zaprowadziła. Proszę jednak JW. Pana, abyś chciał mieć uwagę, iż to są ludzie, którzy przed godziną uciekli i zbuntowali się. Zanoszę oraz prośbę, o wysłanie patrolów jazdy na gościniec z *Neapolu* do *Aversa*, co ja też uczynię między *Aversa* i *Kapuą*. Reszta jest w mocy bożkiej. Chciej JW. Pan donieść natychmiast Xiążęciu Rejentowi o tem wszystkiem. W *Kapui* d. 18 marca 1821 roku.” (podpisano) *Carascosa*.

Trudno znaleźć większą sprzeczność (pisze dalej *Dostrzegacz Austriacki*), jak między powyższym raportem generała *Carascosa*, umieszczonym w gazecie *Konstytucjonista* z d. 22 marca, a następującym artykułem, który czterema dniami pierwej, to jest d. 18 marca, w tejże samej gazecie czytamy: „Odbieramy od wojska naszego pocieszające wiadomości. Niepodobna sobie wystawić lepszego ducha, większego przywiązania do sprawy narodowej, wspanialszej postawy wojska, mądrości, stałości, i spokojności bohaterskiej dowódców, w których żołnierze nieograniczoną ufność pokładają, tego jedynie pragnąc, aby się okazali godnymi szacunku narodu i całej Europy. Do tego przydać należy szlachetną ambicję korpusów, aby mężstwem i karnością swoją naprawi-

ły błąd ludzi, którzy nieobeznani z rzemiosłem wojennem, w chwili smutnego popłochu, miejsce boju opuścili. Generał *Carascosa*, któremu naczelnie dowództwo wojska poruczono, jest oycem i przyjacielem licznej rodziny swojej; wszyscy inni generałowie ubiegają się w dawaniu przykładu posłuszeństwa i karności, a ta jedność, córka wspaniałomyślnych uczuć, prawdziwej zasługi i nieustraszonej odwagi, nadaje nową siłę wojsku naszemu.”

Medyolan, dnia 28 marca. 20 kilku *Karbonarów* (Węglarzy), którzy tu ułożyli plan rewolucyi wojskowej, oddano pod sąd wojenny.

Turyń, dnia 28 marca. Wyjechał stąd także poseł rosyjski. Utworzono tu kilka klubów partytycznych. Junta tymczasowa odrzuciła ze wzgardą odezwę, którą generał *la Torre* przysłał, względem przywrócenia dawnego rządu. Taż junta wydała odezwę z powodu wypadków w *Genui*. Wyraża między innemi: „Obywatele! naród ubolewa nad wypadkami, które zaszły w *Genui*, i zarazem cieszy się, iż tak wojsko królewskie, jako też mieszkańcy tameczni, przyjęli z zapalem nowy porządek rzeczy. Systemat ten ustalili w trwałym sposobie związek nowego połączenia się *Genui*. Nieostróżne obwieszczenie, jakiego tu za radą najsławniejszych i najznakomitszych osób, tak dawnego jako też nowego systematu, unikniono, dało powód do tych rozruchów. Cieszymy się myślą, iż tam ze złego wynikło dobre, to jest, głośne i mocne wynurzenie wielkiego życzenia *Piemontu*, *Włoch* i *Europy*. Nadzwyczajny sposób zaszłych okoliczności, skłonił generała, *Hrabiego des Geneys*, do zdania władzy swojej kommissyi rządowej, która ma już związki z juntą narodową, przez mianowanie dyrektora policyi i żądanie, aby go junta potwierdziła. Junta uczyniła wszystko, aby dogodziła życzeniom genuńczyków i utrzymała tak szacowaną część tego kwitującego kraju dla Króla i cyczyni.”

Xiążę *Cisterna*, naczelnik rewolucyi tutejszej, bawi ciągle w *Genewie* z Panem *St. Prie* i innemi osobami. Przyczyna pobytu jego niewiadoma.

Dnia 31. Junta tutejsza mianowała Pana *Botto* naczelnym urzędnikiem miasta *Genui*. Upoważniła oraz intendentów w prowincjach, aby pod własną odpowiedzialnością odmienili urzędników, jeśliby tego widzieli potrzebę.

Generał *Desaix*, synowiec sławnego generała tegoż nazwiska, który poległ w bitwie pod *Marengo*, dowodzi teraz wojskiem piemonckim, które powstało.

Ktoby tu chciał się odezwać przeciwko rewolucyi, wystawiłby życie swoje na niebezpieczeństwo.

Junta w *Alessandryi* dobrowolnie się rozszalała i władzę swoją oddała centralnej juncie tutejszej, która wszystkiem rządzi. Podobnie uczyniły inne junty, a nawet genuńska. Adwokat *Luzzi*, członek junty *alessandryjskiej*, został przyjęty do junty *turyńskiej*, która dnia 26 b. m. uchwaliła: 1) Junta *alessandryjska* zasłużyła na podziękowanie oyczyzny; 2) potrzebne pieniądze mają być wyznaczone dla wojska, na obwarowanie twierdzy i wszystkie inne wydatki, których dobro publiczne wyciąga.

Przybywające tu w znacznej liczbie wojsko, dostaje mundury, a potem wychodzi na granicę. Gwardya narodowa odbywa służbę. Rada nazwanego towarzystwa niepodległości zachodnich *Włoch* wezwala uczniów, aby utworzyli korpus na obronę oyczyzny. Już się wielu zapisało.

Dnia 1 kwietnia miano śpiewać *Te Deum* w *Chambery* za szczęśliwie ukończone rozruchy.

Genoa, dnia 29 marca. Korpus obserwacyjny austriacki nad rzeką *Ticino* utrzymuje związek z twierdzą *Nowarra*, gdzie Xiążę *Carignan* ciągle bawi.

Od granic *Piemontu*, d. 29 marca. Wyjazd Xiążęcia *Carignan* z *Turyngu*, zamienił tamieczną rewolucyą, z początku arystokratyczną, w demokratyczną. Pierwsi jej naczelnicy, jako to: *Margrabia Prié*, Xiążę *Cisterna* i t. d. umknęli. Junta turyńska, na czele której są dwaj znakomici mężowie, jenerał *del Pozzo* i opat *Merentini*, wydała dwie odezwy, w których zachęca lud do wojny z Austryą. Zupelnie więc prawie zniknęła nadzieja, aby rewolucyą bez rozlewu krwi usmierzone. Wojsko piemontskie wszelkiey broni ciągnie na granicę królestwa lombardzko-weneckiego. Oba półki, które z początku wyszły z Xiążęciem *Carignan* z *Turyngu* do *Nowary*, zbuntowały się także, i udały do *Alessandryi*.

Od granic włoskich, dnia 1 kwietnia. Po ukończoney wojnie w kraju neapolitańskim, (pisze gazeta berlińska) widać już powracające z tamtąd pontony i bryki wojskowe. Sądzą, iż odwodowy park artylleryi, złożony ze 40 dział, i stojący w okolicach *Ponte-Milvio*, wróci także do Włoch północnych. Wielu znakomitych neapolitańczyków jedzie śpiesznie do *Florencyi* dla złożenia hołdu uszanowania Królowi swemu.

Od czasu weyścia wojska austriackiego do *Neapolu*, panuje tam zupełna spokojność, która, jak się zdaje, będzie wkrótce przywrócona w całym kraju i na wyspie *Sycylii*; dokąd jenerał *Frimont* wysłał oficera z ofiarowaniem pokoju.

Rozchodzi się odeswa, którą miał wydać jenerał *Ambrosio* zaraz po podpisaniu, d. 20 marca, kapitulacyi miasta *Neapolu*, a w której zbija pogłoski źle myślących, jakoby poddanie się pod władzę królewską pociągało za sobą obce jarzmo, i jakoby austriacy wchodzili ponieprzyjacielsku. Oświadczył, iż zwierzchność postarała się o zabezpieczenie osób i własności, i że jest upoważnionym do ogłoszenia blizkiego powrotu Króla, który pragnie jedynie wolności, doora i szczęśliwości wszystkich poddanych swoich.

Słychać, iż jenerał *Pepe*, wzięwszy paszport od posła angielskiego popłynął do *Malty*, a poseł hiszpański nie chciał mu dać paszportu. Mówią także, iż Xiążę Rejent kazał mu wprzód wypłacić 24,000 dukatów neapolitańskich tytułem wynagrodzenia. Słychać nakoniec, iż jenerał ten na krótki czas przed wyjazdem swoim napisał do kolegów swoich w parlamencie: „Wszystko stracone, prócz honoru i tych galgańskich 200,000 dukatów, które z sobą biorę, abym za nie pił zdrowie wasze. Na przyszłym posiedzeniu parlamentu zdam wam rachunek z tych pieniędzy.”

PANSTWO PAPIEŻKIE.

Nie ma wątpliwości, piszą z Rzymu, iż dowódcy wojska austriackiego przed wkroczeniem jeszcze tegoż wojska do królestwa neapolitańskiego, mieli tajemne związki z niektórymi wyższego stopnia wojskowymi neapolitańskimi. Za dowód tego i to posłużyć może, iż po wkroczeniu austriaków, jeden z adjutantów sztabu neapolitańskiego przybył przebrany po żebracku do głównej kwatery austriackiej.

Milicye kalabryjskie ciągnęły do kraju swojego d. 16 marca przez *Benewent*, a milicye z *Barri*, *Trani* i innych miast *Apulii*, cofały się wzdłuż

morza adryatyckiego. Jenerał neapolitański *Verdinosi* oświadczył, iż wtedy podda się, gdy się dowie, że jednomyślne życzenie narodu jest za przywróceniem dawnego porządku rzeczy.

Król neapolitański ustawą wydaną w *Florencyi* d. 15 marca ustanowił rząd tymczasowy w królestwie swoim, którego prezesem margrabia *Circello*; następujący zaś zawiadować będą sprawami ministerów, jako to: sądowemi *P. Giorgio*; wojennemi i duchownemi *Jene. Fardella*; morskimi wiceadmirał *Luchesi*; skarbowemi i pocztowemi margrabia *Andrea*; wewnętrznemi *P. Vecchioni*; policyynemi *P. Blasii*.

S Z W A Y C A R Y A.

Genewa, dnia 2 kwietnia. Dnia 29 z. m. słyszano wystrzały działowe w *Walezji*, w stronie *Domo-d'Ossola*. Nie przybył dziś goniec z *Medyolanu*. Różne więc są domysły w tej mierze.

W ozasie wyjazdu gońca z *Chambery*, miasto to zostawało ciągle pod władzą senatu sabaudzkiego i gubernatora *Savina*. Było zaś w nim 300 żołnierzy, odłączonych od półków, które przeszły pod chorągwie junty piemontskiej. Dwie haubice stały na baterji przy przechadzce *Vernet*. Z rozkazu gubernatora przerwano na chwilę związki handlowe i inne między *Sabaudyą* i ościennymi krajami. Zakazano wprowadzać broni pod surową karą. Spodziewano się codzień przybycia naczelnego urzędnika, którego junta piemontska mia nowała z wojskiem dostatecznym do obrony.

Lucerna, d. 3 kwietnia. Wypadki we Włoszech sprawiły także niejaki rozruch w kantonie tessyńskim, i dla tego rząd ściągnął kompaniję milicyi do stołecznego miasta, a przez uwięzienie lub wypędzenie kilku burzycieli spokojności, przywrócił rzeczy do dawnego porządku.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 4 kwietnia. Xiążna *Carignan* przybyła d. 27 z. m. z córką swoją do *Marsylii*.

Xiążę *Belluno* wyjechał na miejsce nowego przeznaczenia do *Lugdunu*.

Niektóre pulki szwajcarskie odmieniły stanowiska swoje. Kilka także pułków w północnych departamentach odebrało rozkaz udania się do *Lugdunu* i dawniejszego *Delfinatu*.

Park artylleryi wyszedł z *la Ferre* do korpusu obserwacyjnego w południowej Francyi.

Na rozkaz królewski zamknięto szkołę praw w *Grenoble*, z powodu burzliwego ducha, który uczniowie jej kilkakrotnie okazali. Podany będzie Monarsze projekt do ustanowienia nowej szkoły.

Donoszą z *Grenoble*, iż tam zaczęły się badania osób oskarżonych o wypadki zaszłe d. 20 marca. Jest ich 5, to jest podpułkownik *Ray*, uczeń *Colombai*, kupczyk *Fouquier*, i dwaj młodzieńcy, z których jeden jest rękawicznikiem.

Pewnego piekarza w *Tours* skazano na ośmioletnie więzienie za okrzyk na ulicy: *Niech żyje Cesarz Francuzów!*

Xiądz *Pradt* wyda wkrótce nowe dzieło o *kongressie laybachskim i wypadkach neapolitańskich*.

Czwarty już raz odmieniono dzień chrztu Xiążęcia *Bordeaux*. Miał się naprzód odprawić w poniedziałek wielkanocny, potem we wtorek po wielkieynocy, później d. 3 maja. Teraz ogłasza *Monitor*, iż rozmaite przyczyny skłoniły do odmiann, i że ten obrządek religijny nastąpi niezawodnie dnia 1go maja.

DODATEK.

Wilno dnia 18 Kwietnia 1821 roku v. s.

FRANCYA.

Na sessyi izby parów, d. 27 marca kommissya zdała sprawę o odmianie jednego artykułu w kodeksie karnym, radząc, aby do uznania oskarżonego za winnego, przez sąd przysięgłych, złożony z 12 członków, potrzeba było 10 kreszek przeciwko 2. Dotąd zaś dosyć było 7 przeciwko 5.

Na sessyi izby deputowanych, d. 31 marca zajęła się izba samemi petycyami. Nayważniejszą była petycja uwięzionego pułkownika *Duvergier*, iż prefektom zostawiono wybór członków sądu przysięgłych, którzy według prawa losem wybierani być powinni. Jeneral *Brun de Villaret* rzekł: „Prawo chce, aby członków sądu przysięgłych losem wybierano; lecz samowładność prefektów zajęła miejsce tego zbawionego postanowienia. Obierają ich, i od 15 lat, nie ma ani jednego departamentu w całym kraju, gdzieby takiego sądziego losem obrano. Widać więc, iż życie, wolność i honor obywateli zawisły od zwierzchności; iż prefekci tak mogą stanowić sąd przysięgłych, jak w woysku jenerałowie kommissyą woyskową. Często już mówiono o tey wadzie. Sądzę, iż godność i interes izby wymagają odesłania tey petycji do ministra sprawiedliwości.” Co też nastąpiło.

Na sessyi d. 3 kwietnia czytano znowu petycyę, a między innemi skargę 4 prywatnych osób na kilku urzędników, z żądaniem, aby ich oddalono, i pod sąd oddano. Odrzucono tę prośbę większością kreszek. Niejaki *Ducouedu* z *Rennes* skarżył się na Pana *Bourdeau*, deputowanego i jeneralnego prokuratora, tego samego, którego w roku zeszłym w *Nantes* znieważono. Skazał go na 6ciomiesięczne więzienie i zapłacenie kary pieniężnej. Pan *Bourdeau* chciał, aby tę skargę przeczytano, lecz że wiele fałszu obeymowało, przystąpiono do porządku dziennego. Pan *Fothonier* domagał się w podanej prośbie, aby pretensye emigrantów zapisano w wielką księgę długów krajowych. Lewa strona odniosła zwycięstwo, bo to żądanie odrzucono. Nakoniec Pan *Kergorlay* zdał imieniem kommissyi sprawę o wniosku Pana *Sirieys* względem członków izby, którzyby w mowach swoich zboczyli od materyi i oddalili się od przyzwoitości.

Jeneral *Donnadieu* oświadczył na piśmie, iż cofa swój wniosek, aby proszono Króla o oddalenie ministrów. Słychać, iż rząd kazał wypłacać wstrzymaną połowę płacy tak jemu, jako też jenerałowi *Tarayre*.

Paryż, dnia 6 kwietnia. Słychać (pisze gazeta hamburska) o przybyciu tu gońca z *Laybach* i przywiezieniu rządowi naszego planu, który kilku liberalistów ułożyło z neapolitańczykami i piemontczykami. Miano osadzić na tronie młodego Xiążęcia *Bordeaux*, a opiekę nad nim oddać Xiążęciu *Orleans*. Nacelnikami tego śpisu mają być dwaj znakomici parowie, Xiążę *Da...* i jeneral *De...* co zdaje się rzeczą niepodobną do wiary. Rząd znający dalszą rozciągłość tych intryg, miał już użyć stosownych środków. Od czasu przybycia Xiążęcia *Decazes* do tutejszey stolicy, dom jego był otwarty dla wszystkich dawniejszych ministrów, liberalistów, bonapartystów i t. d. Król (jak twierdzą stronniocy dworu) napisał do niego w tey mierze własnoręczny bilet oświadczając, iż miłoby mu było, gdyby (*Deca-*

zes) zajął się interesami swemi i staraniem około chorey swej żony, a nie zaburzał *Paryża* ustawicznymi rozmowami, i zbieraniem się różnych osób w domu jego; że wtedy tylko poczytałby go (*Xiążęcia Decazes*) za prawdziwego rojalistę i przyjaciela królewskiego, gdyby sobie wed ug powyżey wskazanego sposobu postępował. Z tego powodu sami tylko liberaliści teraz go odwiedzają.

W gazecie berlińskiej czytamy z *Paryża* pod d. 7 kwietnia: „Wszędzie już teraz pokoy szczególnie przywrócony został: ale też i w *Nimes*, *Valence*, *Romans* i *Tuluzie* powiewała chorągiew trójkolorowa; śpiewano też pęśń marsylijską. Rozumieją, że oboj ajenci chcieli lud uwieśdź. *Hieronim Bonaparte* (?) ma się znajdować w *Chambery*.”

Gazeta wychodząca w *Tuluzie* donosi, że d. 29 marca o piątej rano spostrzeżono tam chorągiew trójkolorową, przyczepioną do słupa latarnianego przy moście *St. Cyprien*, którą prezydent miasta natychmiast sprzątnąć rozkazał.

ANGLIA.

W sierpniu r. b. myśl Król nasz przedsięwziąć podróż do krajów swoich niemieckich. Uda się przez *Calais*, *Bruxellę*, *Atwigran*, *Spa*, *Kolonję*, *Frankfort*, *Kassel* i *Göttingę*.

Na sessyi izby niższej dnia 2 b. m. przeczytano trzeci i ostatni raz bil względem nadania swobód katolikom, mimo największego oporu strony przeciwney. Większość była 216 kreszek przeciwko 197. Bil ten odesłano do izby wyższej, gdzie wiele trudności doznać musi, nim przyjdzie pod zatwierdzenie Monarchy.

HISZPANJA.

Madryt dnia 22 marca. Wczoray wieczorem była tajna sessya stanów. Naradzano się o ściąganiu woyska francuzkiego w południowych departamentach, co zagraża spokojności granic naszych. Wezwany minister woyny, aby dał objaśnienie o obecnym stanie woyska, złożył papiery, z których się pokazuje, iż czynne woysko hiszpańskie nie wynosi więcej nad 35,000 głów. Że zaś odebrano wiadomość o powiększeniu osad francuzkich w *Bajonie*, *Perpignan* i innych miastach, postanowiono więc wysłać 10,000 woyska do gór pirenayskich.

Stany zajmują się urządzeniem szkół publicznych i oznaczeniem liczby uniwersytetów. Kommissya do rozpoznania stanu kraju, zdała sprawę z czynności swoich. Oświadczyła, iż wszystkie spiski od niejakiogo czasu, mające związek z różnemi okolicami kraju, a nawet z granicą, zmierzają do jednego celu, to jest, obalenia konstytucyi; lecz spełzły przez wierność woyska i gwardyi narodowej. Podała więc kommissya wniosek: 1) aby stany podziękowały za to woysku i milicyom; 2) aby kommissya wyznaczona do obmyślenia prędszego wymiaru sprawiedliwości, dzieło swoje przyspieszyła; 3) aby użyto naydzielniejszych środków do zapobieżenia śpiskom; 4) aby poprawiono urządzenie miejscowych milicyi; 5) aby sprzedaż dóbr narodowych na umorzenie długu krajowego przyspieszono; 6) aby materyą o dziesięcinach ułatwiono; 7) aby podano projekt urządzenia policyi. Pomiedzy innemi papierami, złożyła kommissya pismo kapelana *Vinuesa*, pod

tytułem: *Plan ustalenia bezpieczeństwa naszego*. Wyraża w nim rzeczony kapelan: „Gdy tajemnica i umówione znaki pisanie są duszą wielkich przedsięwzięć, plan więc mój będzie tylko wiadomy Infantowi *Don Carlos*, Xiążęciu *Infantado* i Margrabiemu *Castelar*.” Podług tego planu, wspomniany Infant miał przebrany wyjść z zamku, i stanąć na czele gwardyi bokuwej, a tymczasem inne woysko miało opanować bramy *Madrytu*. Pułk *Principe* miał najpierw wydać okrzyk: *Niech żyje wiara! Król! ojczyzna! niech zginie konstytucya!* Miano obalić i sprzątnąć kamień konstytucyjny, i w tém miejscu liczną straż postawić. Kat miał podrzeć konstytucyę i rzucić ją w ogień. Miano potem przywrócić wszystko, tak, jak było przed 6 marca r. z.

Dnia 26. Onegdaj były pokoje u dworów z powodu rocznicy powrotu Króla do stolicy.

Deputowany *Moreno* mówiąc z zapalem o rewolucyi neapolitańskiej, oświadczył: „Neapol jest przednią strażą woyska konstytucyjnego, Hiszpanija środkiem, a Portugalia tylną strażą. Hiszpanija powinna dać pomoc zaczepionej przedniej strażi.”

Kommissarze nasi wysłani do *Buenos Ayres*, podali tamicznemu rządowi konstytucyę hiszpańską. Przyjęto ją, lecz pod warunkiem, aby południowa Ameryka hiszpańska wraz z *Peru*, składała oddzielną Monarchię pod berłem młodszego Xiążęcia rodziny Królewskiej, i aby obrady ciała prawodawczego nowego Królestwa odbywały się w *Lima*. Kommissarze nasi nie mogli przyjąć tego warunku, i d. 30 grudnia wyjechali z *Buenos Ayres*.

Od granic Hiszpanii dnia 28 marca. Pomiędzy 19 wojskowymi uwolnionymi ze służby hiszpańskiej, i przybyłymi z *Majorki* do *Perpignan*, znajdują się Francuzi, Włosi, Piemontczykowie, Polacy, Niemcy i jeden Rosyjanin. Zdaje się, iż żadnego cudzoziemca nie będzie w woysku hiszpańskim.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 18 marca. Odebrano tu wiadomość, iż na jednej z najeelniejszych wysp azorskich portugalskich, zwaney *Terceira*, wybuchnęła także rewolucya. Woysko pobudzone przez naysnakomitszych obywateli, oświadczyło, iż chce niepodległości, i gubernatora póty trzymało w więzieniu, póki nie skłonił się do powszechnego ży-

wienia, i konstytucyi takiej, jaką przyjęto w *Lisbonie*, nie ogłosił. Wszystkie potem domy na wyspie przez 5 nocy wciąż oświecano. Panuje tam teraz zupełna spokojność, i przy zmianie rzeczy nikomu krzywdy nie wyrządzono.

MULTANI I WOŁOSCZYŻNA.

Od granic Multanu dnia 4 kwietnia. C. Rosyjski konsul w *Jassach*, jako i będący w *Bukarescie* otrzymali od dworu swojego rozkaz powrócić do kraju. Okoliczność ta i wiadomość o nadciąganiu Turków (potrzebująca jednak potwierdzenia) sprawiają największe obawy między Bojarami multańskimi, których tém więc więcej żałować należy, ponieważ nie mają udziału do przedsięwzięć Xięcia *Ypsylantego*, owszem nowe woysko wymaga od nich gwałtem żywności i koni. Wielu udało się już do Bessarabii, niektórzy do Bukowiny, inni mają zamiar uczynić podobnie za zbliżeniem się niebezpieczeństwa.

List prywatny z *Jass* (pisze gazeta hamburska) pod d. 12 marca donosi co następuje: Grecy w Turcyi przedsięwzięli zrzucić jarzmo tureckie. Plan ułożono na tajnych zgromadzeniach, a w Tesalii, Macedonii, Serwii, Albanii, Morei, Bulgarii, Rumelii i na wyspach Archipelagu przysposobiono wszystko do jego uskutecznienia. Wzbrano wszystkich do broni, i wielkie pieniądze zebrano. Dnia 11 marca w *Jassach* po odprawionem nabożeństwie poświęcono 3 chorągwie, a potem z największym zapalem wykonano przysięgę. Chorągwie te są trójkolorowe. Jedna z nich ma z jednej strony krzyż z napisem: *Z Tym zwyciężymy! Niech żyje wolność!* a z drugiej widać Feniksa powstającego z popiołów. Kokarda jest czarna z białem i czerwonym. Dowódcy noszą trupie głowy na kaszkiecie. Wypadki na Wołoszczyźnie mają związek z tym wielkim planem. Chciano z kilku stron posunąć się razem ku *Stambułowi*. *Ali Basza Janiny* miał przyjąć wiarę chrześcijańską, wziąć podług jednych imię *Alexander*, a podług drugich, *Konstanty*, i przystąpić do związku. (z *Gaz. Warsz.*)

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 kwietnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 90, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 8, stary rubli 11 kopiejek 88; imperyał rubli 37, kopiejek 90.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 16 średnia.	27 cal. 11,6 lin.	+ 8,42 stopni	Wschodni	Pogoda
	dn. 17 średnia.	27 — 11,27 —	+ 8,92 —	Wschodni	Pogoda
	dn. 18 godz. 5	27 — 10,5 —	+ 5,5 —	Połud. Wschod.	Pogoda

Doniesienie Teatralne.

2. W następujący wtorek, to jest dnia 19 kwietnia przez kompaniję Artystów Dramatycznych Polskich, dana będzie wielka Czarodziejska Opera, znana na teatrze Petersburskim pod nazwiskiem *Rusalki*; teraz na język Polski przetłumaczona, i zastosowana do zwyczajów krajowych we 3 aktach pod tytułem: *Syrena Dniestru* część trzecia; Sławną tą i głośną w dziejach teatru sztuką, z należytą okazałością i dokładnością przedstawioną będzie, nieoszczędzając mnogich na jej należyte oddanie nakładów, których wynagrodzenie, przedsiębiorca Teatru jedynie we względach publiczności pokłada.

G. Kamiński Dyr. T. Pol.

Przedaż majątku.

1. Litewsko Grodzieńskiej gubernii w Pcie Kobryńskim Klucz Litwinki z wsiami Litwinki dusz 74. Pruska dusz 59 i Łastuwki dusz 98 mężczyzn zamykający, dziedzictwa JW. Wilhelma Hełwiga odstawnego półkownika i kawalera, jest do sprzedania. Każda z pomienionych wsi ma osobny folwark z dwornym zabudowaniem, to jest folwark Litwinki do którego pełni powinność sześćciodniową w tygodniu, chat włościańskich 25, wysiewu żyta szanków 144, pszenicy ozimej szanków 46, jarej 2, żyta jarego 1 gar. 27, jęczmienia szanków 32 gar. 18, owsa szanków 45, grochu szanek 1 gar. 18, lnu szanków 2. Fol-

folwark Pruska mający ciągłych chat 21 z sześciopiętrową parownością, wysiewu żyta szankow 106, pszenicy szankow 16, jęczmienia szankow 14, owsa szankow 98, grochu szanek jeden gar. 18. Folwark Łastówki mający chat włościańskich 29, wysiewu żyta szankow 130, pszenicy szankow 18, garncy 18, jęczmienia szankow 10 gar. 18, owsa szankow 68, grochu szankow 2, konopi szanek 1 gar. 18. Ziemi z sianożęciami znajduje się wspólnie z włościańską pod folwarkiem Litwinkami wlok 38 morgow 12 prentow 195, pod folwarkiem Prusko wlok 51 morgow 8 prentow 11, pod folwarkiem Łastówki wlok 32 morgow 26, prentow 15, oprócz lasu udziałnego wlok 106 w obrębie swoim z zierającego. Te wszystkie trzy folwarki w bliskości granicami połączone swobodnie i żadnymi długami nie obciążone, w granicach swoich pewne, o 10 wiorst od miasta powiatowego Kobrynia i rzeki splawnej Muchawca mają swoje położenie, i włościanie wszyscy uprzedni po dwie, trzy, cztery i więcej uprzęży mający, ziemia równa, usterkoryzowana i urodzajna, sianożęcie grandowe, las do budowy wszelkiej zdalny. Jeżeli kto z obywateli pomienione folwarki w całości, albo po osobno zechce nabyć, czyli też osobno las, raczy z niżej podpisanym plenipotentem, mieszkającym w folwarku Litwinkach o cenie całego klucza lub po osobnych folwarkow ułożyć się w każdym czasie, i dostateczniejszą o tymże majątku powziąć wiadomość. Roku 1821 mca marca 30 dnia.

Józef Mroczkowski.

2. Znajduje się Folwark w Pcie Wileńskim w parafii Bogusławskiej dawniej Gielwany, dopiero Szczurkiszkami zwany, położony od powiatowego miasta Wilkomierza o mil dwie od gubernskiego miasta Wilna o mil 8, w pewnym obrębie z lasami, w ziemi dobrego gatunku wlok 20, dymow rolniczych 8, karczmem dwie, dusz poddanych męskich 24, intraty czyniący najmniej zł 3.800 i z pewną ewikcyą. Jeśliby kto chciał ten folwark nabyć na wieczność, lub wziąć w zastawną posesyą, raczy przybyć na miejsce do tego folwarku, dla układu z dziedzicami najdalej w terminie 20 dnia idącego miesiąca apryla, w tymże samym czasie i do tego folwarku. Dziedzice Żagiellowie Sędziowie byli Ziemscy Wilkomirscy, w celu zrobienia winnej satysfakcyi dla swych wierzycieli upraszają wszystkich przybyć, lub zesłać umocowanych dla pewnych i stałych układów. Roku 1821, apryla 4 dnia.

Antoni Książ Żagiell b. Ziem. Wilk. Sędzia.

Przedaż Domu.

1. Dom murowany, w większej części od ulicy i dziedzińca dwupiętrowy, z ogródkiem frukowym, na ulicy Wileńskiej idąc ku zielonemu mostowi po prawej ręce, pod N. 707 położony, nie z onego nie wyłączając, przedaje się na wieczność; życzący go nabyć, zechcą udać się do W. Kandyda Grabowskiego adwokata, mieszkającego na Sawicz ulicy w domu Jastrzębskiego pod N. 81, naprzeciw klasztoru PP. Miłosierdzia, u którego znajdą szczegółową i ostateczną w tym przedmiocie informację.

Arendowna dzierżawa.

1. Folwark Mostółtowiec w Troc. pcie w parafii Butrymańskiej położony, ciągłych 15 dymów, mający znany z zalety swojej wypuszcza się w trzyletnią arędę; życzący przeto zadzierżawienia zgłosić się raczy do dziedzica znajdującego się w kamienicy JW. marszałka Poddapięty na sawicz ulicy lub do W. Jurszy tamże mieszkającego. Fabian Modzelewski S. G. J.

2. Dworząńska Ptu Kowień opieka, celem wyreżczenia skarbowej zaległości na majątkach jako to: Wojewodziskach JW. Ignacego Bolcewicza Sędziego Gran. Ptu Wilkom. i Serbinach W. Młoszowskiej majorowej wojsk pol. liczącej się, także na zamiar zyskania funduszy procentow do XX. misjonarzy Wileń. z majątkow W. Borewicza Sędziego Gran. Kowień. Borewicz i Burbišek, należnych, też majątki z powodu rzeczonych zaległości, i osobno majątki Grabówkę i Dyjałiszki po zezwoleniu Karola Mejera, z powodu nieprzybywania ku rozrządzeniu onych, skutkiem ukazu Lit. Wileń. Gł. Sądu 2go Depart. opieskanow matki jego W. Eufrozyny Mejerowej Prezydentowej Ziem. Kowień. w zawiadywanie swoje oddane, w pcie Kowień. leżące i taryfowane, postanowisz w arędowne dzierżawy, pierwsze na czas odpowiedni uzyskaniom rzeczonych zaległości, ostatnie zaś, to jest: po Mejerowskie trigenalnym tylko kontraktem więcej dającemu z publicznego targu w mieście Kownie przy aktach opieki zpełniać się mającego, wypuszczać; termin onego pierwszy dnia 21 drugi dnia 22 a trzeci i ostateczny dnia 23 mca apryla roku idącego 1821 oznacza, oczym posrednictwem policyi w pcie i przez gazetę Kur. Lit. powszechnie ogłosić postanowiła (i ogłasza) z tem, iż każdy do wzmienionych dzierżaw konkurent chcący się informować o inwentarzach lub warunkach kontraktów (które bydy mogą najdogodniejszy) każdego czasu w kancelaryi teyże opieki dostateczną znaleźć może wiadomość. Dat 1821 roku mca apryla 5 dnia. Onufry Swolkień pisarz Ziem. Ptu Kowień.

Sekretarz Wincenty Swolkień.

3. Ponieważ w terminie dnia 17 marca m. p. folwark Mieżany należący do infuacyi Gieranonskiej w powiecie oszmiańskim położony, nie został wypuszczony w dzierżawę, przeto rząd uniwersytetu naznaczył jeszcze jeden termin dnia 19 kwietnia m. t. do układu na trzyletnią dzierżawę tegoż folwarku; ktoby życzył konkurować o rzeczony folwark, ma się stawić w kancelaryi uniwersytetu na dzień oznaczony o godzinie 6 po południu z prawną ewikcyą.

Sekretarz Feliks Mierzejewski.

Arenda dworku.

1. Za Wiliją, naprzeciw bulwarow Arsenadu, obok Pioromontu, na placach dominikańskich jest dworek pod N. 1101 do najęcia od ś. Jerzego roku bieżącego, do letniego i zimowego mieszkania wyporządkowany, ktoby miał tego potrzebę, może się dowiedzieć o warunkach w kantorze ekspedycyi Kur. Lit.

W e z w a n i e.

1. Niżej podpisany, będąc wyznaczonym za Sądowego geometrę w majątności Michaliszkach w pcie Wileń. położony, przez niniejszą awizacyą ma honor uwiadomić, JW. i WW. wierzycieli JP. Hrabi Michała Brzostowskiego Marsz. Guber. Wileń. iż po odbytych Sądzie Taxatorsko Ekdywizorskim w roku 1816 gdy dzieło poruczone sobie zaskutecznie, nieznajując zaś sposobu skomunikowania się z rzeczonymi wierzycielami, postanowił przez niniejsze doniesienie, upraszać aby interesowane strony do konkursow masy zeszłego mar. Brzostowskiego raczyły przybywać same albo zesłać umocowane osoby dla obejrzenia sched im wydzielonych i przyjęcia mapp tymże schedom odpowiednich a to między 1 a 8 dniem maja roku teraźn. 1821.

Klemens Gosniawski Kom. Ptu Wileń.

Wezwwanie sukcesorów.

1. Niżej podpisanego, kompanista W. Karol Ehorn nie uczyniwszy rozrachunku co do podzia-

tu apteki, i całej ruchomości tam znajdujący się, ani też zostawiwszy testamentowej dyspozycji dla żony swojej W. Maryi z Kozłowskich Ehornowej roku 1821 dnia 10 stycznia zszedł z tego świata; zatym ażeby successorowie prawni zeszłego W. Ehorta lub umocowany, dla podziału pozostałego po nim funduszu aptekę widzką w części składającego do miasta powiatowego Widz przybywali i jawni się do widzkiej wolnej apteki dla trzykrotnego zamieszczenia i ogłoszenia do gazet Kuryera Lit tę okoliczność podają.

Jan Kypke.

Wezwanie pretensorów.

2. W witebskiej gubernii duneburskim poje, dla jednoczasowej wszystkich wierzycieli W. Alojzego Kaweckiego podsejdy dunebur. satysfakcyi, naznaczonego sądu taxatorsko - exdywizorskiego zjazd do majątności Okry na dzień 23 kwietnia bieżącego roku przez urzędowe obwieszczenie na dniu 26 marca nastąpi ogłoszonym został, że zaś pomieniony sąd uprzednio zapowiedział, iż w kontynuacji rozpoczętego dzieła za pierwszym swoim zebraniem się przystąpi oraz do ostatecznego już sprawy całej rozwiązania; gdyby więc wszyscy pretensorowie z dowodami swemi przed Sąd Exdywizorski w Okrze od dnia 23 apryla niniejszego roku reasumować się mający, stawiali: a za niejawieniem się, niechybną amissją rzeczy dekretem remissyynym zapowiedzianą, własnemu tylko przypisali zaniedbanu; kancelarya tegoż Sądu przez gazety krajowe ostrzega. Roku 1821 dnia 29 marca.

Michał Zoładz Ziem. Dunebor. i Exdyw. Reg.

Wezwanie kredytorów Łabowskich.

3 Rząd Gubernialny Lit. Wileń. w skutek rezolucyi swojej dnia 31 ominionego mca marca uczynionej, wzywa kredytorów Łabowskich, dla których za pretensye wydzielone są mieszkania w domu onych Łabowskich, w mieście Wilnie sytuowanym, zupełnie ruinie przez niedozor ulęgiem, mianowicie Wielebnych Wileńskich PP. Wizytek, Bogusława i Maryannę Pożarskich, Ludwika Abramowicza, Reginę Geyskrową, Tomasza Reyzera, Krzysztofa Welera, Jana Minkiewicza, Gitkę Fiszelową, Tadeusza Protucha, Johana Tyra, Dominika Korsaka, Ambrożego i Annę Korsakow, Tomasza Życkiego, Symona Abramowicza, Daniela Paszkiewicza, Tomasza Ławreckiego, Magdalenę Łabowską, Katarzynę Galową W. Symona Malewskiego, Andrzeja Butkiewicza, Leybę Lyzerowicza, Tadeusza Puciłowskiego, Jana Cedrowskiego, Jana Bobrowskiego, successorów Szlegiela, Mikotaja Normanda, Antoniego Poznańskiego, Kaspra Zylweira, Wiktora Siekierzyńskiego, Leopolda Piotrowicza, W. Kazimierę z Gorskich Tyszkiewiczową, W. Justynę z Gorskich Sztykową, W. Kornelię Gorską, W. Teklę Gorską, W. Emilię z Gorskich Chrapowicką, Michała Orłowskiego, W. Eleonorę Zabiankę, Alexandra i Bogumiłę Bolow, Johana Gierharda, Alexandra Putkamera, Elżbietę Łabowską, Anielę Kamińską, W. Józefa Gorskiego, W. Adama Zabiellę, Ignacego Kietczawskiego, Ioachima Michałowskiego, Karola Grodkowskiego, Oktawiusza Chensuka i Franciszka Jakubowskiego, iżby niezawodnie na dzień 30ty niniejszego apryla mca przybyli sami, lub umocowani od nich plenipotenci do Izby tego Rządu, dla uczynienia z nimi aktu, o zreparowaniu pomienionego domu, lub wyprzedaniu onego przez licytacyą, na satysfakcyą tychże kredytorów; przy czym zastrzega się, iż w przypadku nieprzybycia ich na naznaczający się termin, czyli niepodania

w tym względzie doniesienia będzie postąpiłno ze strony zwierzchności z rzeczonym domem według konstytucyi 1764 roku na konwokacyynym seymie utwierdzonej pod tytułem: bezpieczeństwo miast Wielkiego Xięstwa Lit. Dat w Wilnie roku 1821 mca aprila 6 dnia.

Sekretarz Tytul. Sowiet. Kazimierz Nowicki.

Pantaleon.

Niżej wyrażony przybyły z St. Petersburga do Wilna już kilkukrotnie dał dowody robiąc doskonale Pantaleony, donosi iż ma do sprzedania gotowy Pantaleon Mahoniowy o sześciu okławkach z mechaniką angielską i niegwardą do grania w tonie bardzo wybornym jeśliby kto z amatorów chciał widzieć lub kupić, może w każdym czasie udać się do domu W. Kwinty za Trecką bramą. J. Noack.

Uwiedomienie.

5 Jeśliby kto z wyjeżdżających za granicę do wód bańskich blisko Wiednia położonych, chciał mieć w towarzystwie mającego także potrzebę wyjechania do tychże wód gwardyi Rosyjskiej sztabs kapitana Pawła Goleniszczewa Kutuzowa, zechce zgłosić się do tegoż Kutuzowa mieszkającego w Gubernii Wileńskiej Ptu Trockiego w Mreczu lub w Wilnie do zostającego przy Litewskim Pocztańcu Jana Abramowicza dla wzajemnego ułożenia się.

3 Makary Goleniszczew Kutuzow i jego jegierskiego pułku wojsk Rosyjskich porucznik zszedł z tego świata w Kijowskiej Gubernii w mieście Taraszewie; successorowie którego uwiadomają wszystkich, którzyby mieć mogli słuszną pretensyą do zeszłego, aby jawni się do 1 stycznia przyszłego 1822 roku z dowodami pewnemi, sami lub przez umocowanych plenipotentów do successorów onego mieszkających w Gubernii Wileńskiej w powiecie Trockim w majątku własnym, gdzie i część zeszłego znajduje się, niewydzieloną.

Gwardyi sztabs kapitan Goleniszczew Kutuzow.

Przedaż octu.

2. W sklepie domu Dobroczynności, jest do przedania ocet astragonowy w butelkach szampańskich bardzo mocny, butelka zł. 5 ocet podleyszy garniec złotych 4. W tymże sklepie znajduje się groch cukrowy rzadkiej wielkości i słodczy do przedania, funt po zł dwa. W tymże sklepie sprzedaje się szpergiel, jest to gatunek koniczyzny, ale daleko prędzej można go rozkrzewić, gdyż i na piaszczystych gruntach można tenże zasiewać, garniec zł. 1 gr. 20.

Drzewa ogrodowe.

2 W dobrach Horodzieju JW. Brochockiego dziedzicznych w poje Nowogr. położonych znajdują się do przedania, różne drzewa, planty, kwiaty oranżeryowe i treibhausowe, jako to: drzewa cytrynowe i pomarańczowe, różney wielkości dobrze wyprowadzone, Oleandry z kwiatami dubellowym wysoko i w piękney formie wyprowadzone. Laury różney wielkości, granaty dosyć wielkie, i cyprisy znaczney bardzo wielkości, również znajduje się różnych plant, i roślin exotycznych zza granicy sprowadzonych, i tu rozmnożonych duży zbiór z kilkuset gatunków złożony, tak do oranżeryi, treibhausu, jako też i do klombów użyć się mogących, chcący nabyć jakąkolwiek ilość, i w jakich gatunkach w każdym czasie znajdzie w dobrach Horodzieju potrzebną informacyą i oznaczoną umiarkowaną cenę.